



Kościół św. Piotra w Antakji (historycznej Antiochii), maj 2019 r.

## Gdzie wszystko się zaczęło

MARCELINA SZUMER-BRYSZ Z ANTAKJI (TURCJA)

**Nauczali tu święci Piotr i Paweł i po raz pierwszy nazwano w tym miejscu wiernych chrześcijanami. Antiochia Syryjska, dziś turecka Antakya, była drugim po Jerozolimie centrum chrześcijaństwa.**

Kościół pojawia się znikąd. Biała, kamienna fasada, ozdobiona u góry świetlikami w kształcie gwiazd i okręgów przywodzących na myśl papierową wycinankę, wydaje się jakby wklejona w zbocze góry Starius zwanej przez Turków Haç Dağı (Górą Krzyża). Skarżenie jest słuszne. Za ścianą znajduje się bowiem obszerna jaskinia. Naturalną grotę z czasem zabudowano i dziś nad głowami pielgrzymów znajduje się wsparte na łukach kolebkowe sklepienie. Wpadające do środka światło pada na ołtarz, po którego prawej stronie można dostrzec pozostałości fresków. Po lewej stronie, na posadzce znajdują się pozostałości mozaik, m.in. przypominająca haft krzyżkowy bordiura, w centrum której znajduje się grecki krzyż.

Wszystkie te elementy pojawiły się w grocie z czasem. Gdy św. Piotr spr-

wował w Antiochii eucharystię, nie było ani posadzek, ani tynku na ścianach. W pierwszym znanym chrześcijańskim kościele ciemność rozpraszały zapewne lampy oliwne. I głoszone przez Apostołów słowa Dobrej Nowiny.

### Druga po Jerozolimie

Antiochia leży nad rzeką Orontes (tur. Asi), zaledwie 22 km od wybrzeża Morza Śródziemnego. Podobna odległość dzieli ją od syryjskiej granicy. Usytuowanie w otoczeniu żyznych ziem i szlaków handlowych od początku decydowało o świetności założonej trzy wieki przed Chrystusem stolicy Seleucydów (władców jednego z państw powstałych po rozpadzie imperium Aleksandra Wielkiego). Miasto, które ostatecznie przeszło w ręce Rzymian, było jedną z najwspanialszych metropolii Imperium, zamieszkiwaną zresztą rów-

niez przez Żydów. W końcu dotarli tutaj także uczniowie Jezusa uciekający przed prześladowaniami, którym początek dało ukamienowanie w Jerozolimie św. Szczepana. W 11. i 12. rozdziale Dziejów Apostolskich znajdujemy dokładne opisy działalności Apostołów na tych terenach: „Oni tu po przybyciu do Antiochii przemawiali też do Greków i opowiadali Dobrą Nowinę o Panu Jezusie. A ręka Pańska była z nimi, bo wielka liczba uwierzyła i nawróciła się do Pana. Wiść o tym doszła do uszu Kościoła w Jerozolimie. Wystano do Antiochii Barnabę. Gdy on przybył i zobaczył działanie łaski Bożej, ucieszył się i zachęcał wszystkich, aby całym sercem wytrwali przy Panu (...). Pozyskano wtedy wielką liczbę [wiernych] dla Pana. Udał się też do Tarsu, aby odszukać Szawła. A kiedy [go] znalazł, przyprowadził do Antiochii i przez cały rok pracowali razem w Kościele, nauczając wielką rzeszę ludzi”.

Pierwszym biskupem Antiochii był św. Piotr – legenda głosi, że osobiście wykul w skale jaskinię, w której spotykali się miejscowi chrześcijanie. Tu miała odbyć się pierwsza celebrowana przez niego msza, tutaj również pierwszy raz nazwano uczniów chrześcijanami, z greckiego – natchnionymi, tymi, którzy podążają za Chrystusem. Uczynił to św. Ewodiusz, którego Piotr wyznaczył na swego następcę. Określenia zaczęto używać, by odróżnić wiernych od innych miejscowych Żydów. Św. Paweł doświadczył tu mistycznych wizji opisanych później w Liście do Koryntian: trafił do rajy i „słyszał tajemne słowa, których nie godzi się człowiekowi powtarzać” (2 Kor 12, 4).

### Krzyżowcy, Turcy i pielgrzymki

Gdy za sprawą cesarza Teodozjusza chrześcijaństwo stało się religią obowiązkową w Imperium Rzymskim, w Antiochii rezydowali patriarchowie Anadolii. W kościele św. Piotra swój ślad zostawili Bizantyjczycy, z kolei w 1098 r., pod czas pierwszej krucjaty, po zajęciu miasta przez krzyżowców, grotę „zasłonięto” fasadą. Spływająca z gór woda doprowadzana do świątyni akweduktami służyła ponoć do chrztów. Po tureckim podboju regionu kościół nie zmienił przeznaczenia, a tutejsi Żydzi i chrześcijanie mogli bez większych problemów praktykować, co z resztą robią do dziś. W 1963 r. papież

ogłosił kościół w Antiochii miejscem pielgrzymek, które licznie docierają tu zwłaszcza 29 czerwca, kiedy wspomina się świętych Piotra i Pawła. W grocie – pierwszej znanej chrześcijaństwu katedrze – odprawiana jest wówczas okolicznościowa msza.

#### Spacer wśród świątyń

Ale grota św. Piotra to niejedyny kościół w tym wielowyznaniowym mieście. Centrum Antakji nie bez przyczyny nazywane bywa trójkątem ekumenicznym. Na ulicy Hürriyet znajduje się imponująca świątynia wyznawców prawosławia. Zaczęto ją wznosić w 1860r., ale dziesięć lat później zniszczyła ją trzęsienie ziemi. W końcu w 1900 r. cerkiew z charakterystyczną dekoracyjną dzwonnica oddano do użytku i dziś wciąż sprawowana jest w niej liturgia. Swoją świątynię mają też w Antakji koreańscy metodyści, którzy pełnią tu posługę od roku 2000.

Z kolei przy ulicy Antakya Kurtulu, pięć minut drogi od najbliższego metra, wznosi się powstała w 1700 r. synagoga. Przechowuje się w niej 500-letni zwój Tory, a w święta żydowskie spotykają się na nabożeństwach wyznawcy

## Po śmierci Jana Pawła II do polskiego zakonnika z kondolencjami dzwonił muzułmanie, władze miasta, prawosławni, Żydzi. Wszyscy też pojawili się na wieczorze modlitewnym.

religii możeszowej. Żydowską bożnicę (tur. musevi hevrasi) minuta spaceru dzieli od stojącego przy ulicy Kutlu kościoła katolickiego wybudowanego w XIX w. po uzyskaniu przez wiernych specjalnego pozwolenia od sultana.

#### Antakya zamiast Australii

Drzwi katolickiej świątyni otwarte są do dziś. Posługę od przeszło 30 lat pełni tu ojciec Domenico Bertogli. Wcześniej 21lat kapucyn spędził w Izmirze (dawna Smyrna). – Początkowo planowałem wyjechać do Australii, gdzie brakowało księży, zacząłem nawet uczyć się angielskiego. Ale wtedy pojawiła się propozy-

cja prowincjała, abym się przeniósł do Turcji. Bardzo mnie ona ucieszyła i tak jestem tu już przeszło 50 lat – mówi zakonnik.

Wspomina, że początki nie były łatwe, bo – choć bardzo tego pragnął – znalazł się w świecie i rzeczywistości, którą znał tylko z książek. Szybko przyszło mu dostosowywać duszpasterskie wybory i decyzje do zastanych w Turcji warunków. Na przykład obchodzić Wielkanoc w tym samym czasie, co wyznawcy prawosławia. Miało to praktyczne uzasadnienie: prawosławnych było po prostu więcej niż katolików. Przez wszystkie lata spędzone w Turcji misjonarzowi przyswiecała idea dialogu międzykulturowego i międzyreligijnego. Doskonałym przykładem, że mu się udało, okazały się wydarzenia mające miejsce po śmierci Jana Pawła II.

– Z kondolencjami dzwonił wszyscy muzułmanie, władze miasta, prawosławni, Żydzi. Wszyscy też pojawili się na wieczorze modlitewnym, który wtedy zorganizowaliśmy. Łączyli się z nami w żalu i wspominali papieża, który tyle zrobił dla pojednania między religiami – opowiada i dodaje, że również dla niego misja to zawsze dialog, słuchanie i szacunek.

Wielokulturowości Antakji, znanej również w Turcji jako Hatay, można doświadczyć nie tylko w kościele. Lokalny chór nazywający się Medeniyetler (czyli Cywilizacja) podczas koncertów wykonuje grecko-prawosławne pieśni po arabsku, własne interpretacje pieśni żydowskich, sunnickie modlitwy i pieśni tureckich alawitów. Na stronie internetowej grupy czytamy: „Jesteśmy dziećmi tego samego Boga mówiącymi różnymi językami, wierzącymi w różne religie – nasze różnice są naszym bogactwem”.

Nieopodal grotty św. Piotra znajduje się niewielki stragan z pamiątkami. Można tu kupić magnesy przedstawiające kościół, breloczki z Matką Boską i kamienne figurki – kopie rzeźby przedstawiającej hetyckiego króla Suppilulimę, odnalezioną w 2012 r. i znajdującej się w miejscowym muzeum.

Są też tradycyjne figurki z nazwą miasta. W napisie Hatay literę „H” wieńczy dwa minarety, w „A” wpisana jest gwiazda Dawida, „T” to krzyż, a nad „Y” znajduje się muzułmański półksiężyc.

© MARCELINA SZUMER-BRYSZ

**Przed Sądem Rejonowym w Jarocinie** Wydziałem I Cywilnym, przy ul. Wrocławskiej 6, toczy się pod sygnaturą I Ns 300/21 postępowanie z wniosku Radosława Michniewskiego o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie. Wniosek dotyczy nieruchomości położonych w Lubini Małej:

- oznaczonej geodezyjnie jako działka 269 arkuusz mapy 1, o powierzchni 0,18,00 ha, dla której była prowadzona księga wieczysta Lubinia Mała k. 12
- oznaczonej geodezyjnie jako działka 154 arkuusz mapy 2, o powierzchni 0,48,00 ha, dla której była prowadzona księga wieczysta Lubinia Mała k. 97
- oznaczonej geodezyjnie jako działka 266 arkuusz mapy 1, o powierzchni 0,35,00 ha, dla której była prowadzona księga wieczysta Lubinia Mała k. 44

Sąd wzywa zainteresowanych, by w terminie trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia zgłosili się w Sądzie i udowodnili swe prawa, gdyż w przeciwnym razie postępowanie będzie się toczyć bez ich udziału.

**W Sądzie Rejonowym w Sanoku** I Wydział Cywilny pod sygn. akt I Ns 611/21 toczy się postępowanie z wniosku Andrzeja Pietrzakiewicza o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia prawa własności działek położonych w Długim, gm. Zarszyn, oznaczonych numerami ewidencyjnymi 1066, 1071, 460/1 – dla których w Sądzie Rejonowym w Sanoku prowadzona jest księga wieczysta KS15/00034705/9.

Sąd wzywa osoby zainteresowane, a w szczególności spadkobierców Stanisława Bielenia i Apolonii Bieleni, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili swój udział w sprawie i wykazały własność, gdyż w przeciwnym wypadku Sąd stwierdzi zasiedzenie, jeżeli zostanie udowodnione.